

W hołdzie Bohaterom 1939 roku

1.9.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

W Krakowie, w 87. rocznicę wybuchu II wojny światowej, odbyły się uroczystości upamiętniające Ofiary niemieckiej agresji. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

Uroczystości przy pomniku Żołnierzy Września i Armii „Kraków” poprzedziła Msza święta w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP.

Podczas obchodów zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski powiedział, że naszym obowiązkiem wobec przyszłych pokoleń jest to, aby przekazać im dziedzictwo, które my otrzymaliśmy od tych, którzy byli przed nami.

- Kiedy dziś spotykamy się tu - w Krakowie, by oddać hołd bohaterom 1939 roku, od tygodnia Instytut Pamięci Narodowej prowadzi prace ekshumacyjne żołnierzy września we lwowskim Hołosku. Odkrywamy mogiły pochowanych tam ponad 130 żołnierzy Wojska Polskiego. To nasz obowiązek, aby ekshumować ich i przenieść na kwaterę wojenną - tam, gdzie jest ich miejsce - wśród towarzyszy broni. Zawsze wracamy po swoich! Nasza pamięć o tamtych wydarzeniach, o bohaterskiej walce, o ofierze, którą złożył naród polski, jest obowiązkiem. Powinnością wobec tych, którzy wówczas bronili Polski

- zaznaczył.

Po uroczystości zastępca prezesa IPN wraz z I Wicewojewodą Małopolską Elżbietą Achinger, dyrektorem krakowskiego oddziału IPN dr. hab. Filipem Musiałem i przedstawicielami Garnizonu Kraków zapali znicze na grobach Westerplaczczyków: kpt. dr Mieczysława Słabego (1909-1948, lekarza Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte; aresztowany przez UB w 1947 r. zmarł w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie) i kpt. Franciszka Dąbrowskiego (1904-1962, zastępcy komendanta Oddziału Wartowniczego Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte).

* * *

Kraków

Pierwsze niemieckie bomby spadły na Kraków już o świcie 1 września 1939 r. Miasto stało się głównym celem dla samolotów niemieckiej 4. Floty Powietrznej (Dornierów Do 17, Messerschmittów Bf 110 i Junkersów Ju 87 „Stuka”). Zbombardowane zostało lotnisko w Rakowicach, będące w okresie przedwojennym bazą 2. Pułku Lotnictwa. Zniszczeniom uległa głównie infrastruktura, bo samoloty były już na lotnisku polowym w podkrakowskich Balicach. Trafiono także kilka innych „celów zastępczych”, głównie w okolicach Dworca PKP i - zapewne przypadkowo - kościół św. Floriana. W walkach powietrznych w okolicach Krakowa zginął kpt. Mieczysław Medwecki. Był pierwszym polskim pilotem poległym w II wojnie światowej.

3 września zbombardowany został Dworzec Główny. Infrastruktura kolejowa uległa znacznym zniszczeniom. Poważnie uszkodzono także co najmniej jeden z pobliskich budynków mieszkalnych. Do dziś na ceglanym murze przy ul. Ogrodowej oraz elewacji budynku na rogu ul. Worcella i Pawiej widać ślady wybuchów.

Bombardowania nie ominęły innych rejonów miasta. Jednym z celów była radiostacja wojskowa, która znajdowała się w rejonie skrzyżowania dzisiejszych ul. Monte Cassino, Szwedzkiej i Nowaczyńskiego, zbombardowana drugiego dnia wojny. 3 września po południu Niemcy zaatakowali nadajnik Polskiego Radia na południowym stoku wzgórza św. Bronisławy przy ul. Malczewskiego. Niemiecka bomba spadła też na stadion Cracovii. Uszkodzona została trybuna oraz betonowy tor wokół stadionu.

6 września 1939: Wojska niemieckie wkroczyły do Krakowa od południa, przechodząc przez Most Piłsudskiego. Tego samego dnia Niemcy zajęli Nowy Sącz.

Małopolska

1 września 1939 roku armie niemieckie (głównie 14. Armia) uderzyły z Śląska i Słowacji w kierunku Krakowa i Małopolski. Polskie jednostki Armii „Kraków” pod dowództwem gen. Antoniego Szyrma-Szyllinga prowadziły ciężkie boje opóźniające.

1 września ze Słowacji w górę szerokiej doliny Orawy na Chabówkę i Nowy Targ ruszyło niemieckie zgrupowanie pancerne 14 armii, w składzie 2. Dywizji Pancernej i dywizji lekkiej (XVIII Korpus Pancerny gen. Von Kleista). Na ich drodze stanął 1 Pułk Piechoty Korpusu Ochrony Pogranicza, którym dowodził podpułkownik Wojciech Wójcik. Obrona tego odcinka nie była w stanie długo utrzymać wyznaczonych pozycji, a w momencie przełamania Niemcy mogli wyjść na tyły Armii „Kraków” dowodzonej przez generała Antoniego Szyllinga. W związku z tą niebezpieczną sytuacją, 10. Brygada Kawalerii, dowodzona przez pułkownika Stanisława Maczka, otrzymała rozkaz zamknięcia kierunku na Jordanów i Rabkę. Walki toczne były 1-3 września przez 10. Brygadę Kawalerii płk. dypl. Stanisława Maczka, 1. pułk piechoty KOP, pociąg pancerny nr 51 oraz oddziały bON z XVIII Niemieckim Korpusem Armijnym. Prowadzone z powodzeniem działania polskie opóźniły niemiecki marsz na północ i pozwoliły uniknąć okrążenia Armii „Kraków”, która zdołała wycofać się na wschód.

W dniach 7-8 września doszło do zaciętych walk nad Dunajcem, gdzie polscy żołnierze starali się zatrzymać niemiecki atak (bitwa pod Radłowem i bitwa o Most w Biskupicach). Polscy żołnierze bronili wówczas mostu na Dunajcu, starając się umożliwić wycofanie oddziałów. Walki były wyjątkowo zacięte – obrońcy stawiali opór do ostatnich chwil, a dramatycznym symbolem stała się obrona szkoły w Radłowie, gdzie kilkunastu żołnierzy, otoczonych i podpalonych przez Niemców *miotaczami* ognia, zginęło śpiewając „Rotę”. Straty były ogromne – życie oddało 243 żołnierzy, kilkuset zostało rannych.

Walki w rejonie Tarnowa i Tuchowa – 8 września w Tuchowie silne natarcie niemieckie zniszczyło znaczne części polskich oddziałów piechoty, zmuszając resztki sił do odwrotu za Wisłokę.

Polecamy materiały Instytutu Pamięci Narodowej:

- II wojna światowa
- Marek Gałęzowski: *Agresja Niemiec i ZSRS na Polskę we wrześniu 1939 roku*
- Adam Pleskaczyński, *Czas bestii. Terror w okupowanej Polsce 1939-1945*, Poznań-Warszawa 2023
- O wrześniu 1939 roku na portalu IPN [przystanekhistoria.pl](https://ipn.gov.pl/pl/przystanekhistoria.pl)

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/246798,W-holdzie-Bohaterom-1939-roku.html>